

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
SIERPIEŃ 2019 nr 8/2019 (90)

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

W numerze:

NA DROGĘ I PIEC

Dwie uchwały podjęli radni gminy Krzymów na nadzwyczajnej sesji, która została zwołana na czternasty sierpnia. Przekazanie pieniędzy na cele inwestycyjne rajcy przyjęli jednogłośnie

str. 3

KIERMASZ I TURNIEJ W JEDNYM DNIU

Ostatnia niedziela września przyniesie dwa strażackie wydarzenia. Oba odbędą się w Brzeźnie.

str. 4

DOSTAŁAM DRUGIE ŻYCIE

Pani Rozalia z Krzymowa w ubiegłym roku została potrącona przez samochód. Doznała tak poważnych obrażeń, że ponad trzy miesiące spędziła na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej konińskiego szpitala. Dziś powoli wraca do pełnej sprawności, a na jej rzecz trzeciego sierpnia został zorganizowany w Krzymowie festyn charytatywny.

str. 5

TRZEBA DZIAŁAĆ SZYBKO I TRAFNIE

— Nasza praca polega na tym, żeby szybko i trafnie działać i zmierzać do określonego efektu — mówi Pawłowi Markowskiemu Łucja Kozłowska, nowa Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzymowie.

str. 6

ZADBAJ O CZYSTOŚĆ POWIETRZA

Na początku lipca gmina Krzymów zawarła porozumienie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu w sprawie realizacji programu „Czyste powietrze”. Z naszej gminy wpłynęły na razie trzy wnioski.

str. 6

ZOBACZYĆ ZIĘCIA W ŁODZI

Już we wrześniu łódzki Teatr Powszechny wystawi komedię „Wykapany zięć” autorstwa Krzysztofa Kędziory, Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Tekst został nagrodzony w V edycji Ogólnopolskiego Konkursu na napisanie współczesnej polskiej komedii „Komediopisanie” organizowanego przez Teatr Powszechny w Łodzi.

str. 6

ŻEBY TRWAŁO I NIE ZOSTAŁO UTRACONE

Warsztat Terapii Zawodowej w Paprotni już po raz trzeci zorganizował pieszą pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej. W tym roku pielgrzymowało aż sto siedemnaście osób.

str. 7

PRZYJECHALI NAWET Z GOLINY

Ponad dwadzieścioro miłośników spędzania wolnego czasu na rowerach stawiało się na pierwszy, wakacyjny Sołecki Rajd Rowerowy w Paprotni.

str. 8

TO JUŻ JEDENASTE ŚNIADANIE

Siódmego sierpnia po raz dwudziesty dziewiąty sprzed kościoła św. Maksymiliana Kolbe wyruszyła w pątniczą drogę na Jasną Górę Piesza Pielgrzymka Konińska. Wzięło w niej udział dwieście czterdzieścioro osób z konińskich i podkonińskich parafii. Na pierwszym przystanku ugościły ich śniadaniem panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie.

Fot. A. Świdarska (2x)



W tym roku pielgrzymka przebiegała pod hasłem „W mocy Bożego Ducha”. Jej kierownikiem był ks. Kamil Jakubowski, ale wielu parafian pomagało mu w logistyce, zabezpieczeniu medycznym oraz kierowaniu ruchem.

Wśród pielgrzymów byli przedstawiciele różnych środowisk, między innymi zastępca prezydenta Konina, Witold Nowak oraz konińscy rajcy, strażacy, urzędnicy, robotnicy i rzemieślnicy, klerycy i księża. Tradycyjnie była też spora grupa pielgrzymów na wózkach. Najmłodszy pielgrzym miał rok, a najstarszy ponad 70 lat.

Tradycyjnie pierwszy przystanek pielgrzymki ma w Potażnikach. W tym roku po raz jedenasty pątników podjęły śniadaniem panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie. Serwowane były kanapki z serem i dobrymi wędlinami, do tego kawa zbożowa i naturalna, herbata, napoje chłodzące, jogurty i ogórki kwaszone. Pielgrzymi na kolejny etap wędrówki wyszli z Potażnik solidnie pokrzepieni.

Pieniądze na produkty, z których powstało śniadanie były zbierane do puszek rozsta-



wionych w sklepach w Brzeźnie i Szczepidle. W tym roku mieszkańcy tych sołectw wrzucili do nich ponad osiemset złotych. To naj-

więcej w historii pielgrzymkowych zbiórek.

Konińska pielgrzymka szczęśliwie dotarła na Jasną Górę trzynastego sierpnia. | mar.

DO SERCA PRZYTUL PSA

W sierpniu, podobnie jak w minionym miesiącu, do Przytuliska dla Zwierząt w Brzeźnie nie trafił ani jeden bezdomny pies, natomiast trzy wyadoptowały się. Wszystkie do miejscowości w gminie Kościelec.

Tegoroczne wakacje są więc wyjątkowe. Nie mieliśmy do czynienia z porzucanymi psami, co może oznaczać, że ten proceder zaczyna się kończyć.

— Nie znaczy to jednak, że nie odbieram telefonów od właścicieli szukających swoich pupili, bo psy czasami uciekają. Przy okazji takiej rozmowy pytam, czy pies ma chip. Zazwyczaj odpowiedź jest negatywna i zawsze opatrzona komentarzem, że chip nie jest potrzebny, bo pies nigdy nie uciekał. A ja mówię: „Tak. Nie uciekał. Do tej pory”. Prawda jest taka, że nie myślimy o sprawach identyfikacji

psa, dopóki nam nie ucieknie. A wystarczy psa zachipować, albo założyć mu na obroży imiennik lub chociaż mieć zdjęcie zwierzaka. Imiennik to takie skręcane dwa metale, do których wkłada się informację z imieniem, nazwiskiem i numerem telefonu właściciela. Bywają też imienniki, na których wybijany jest numer telefonu właściciela. Problem polega jednak na tym, że biegający pies może taki imiennik gdzieś zgubić. Z chipem tak się nie stanie, a my mamy czytnik i jeśli pies ma chip, to nam wyświetli się numer i baza danych, więc w taki sposób bardzo szybko jesteśmy w stanie odna-

leźć właściciela — mówi Tomasz Opszański, współwłaściciel Przytuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.

Koszt wszczepienia chipa waha się od trzydziestu do czterdziestu złotych, natomiast imiennik to wydatek rzędu pięciu-dziesięciu złotych.

W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszańskich przytulisku na adopcję cały czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę. Oznacza to, że pies nie

boi się człowieka, pozwala wyprowadzić się na smyczy, nie zachowuje się agresywnie, czyli jest zsocjalizowany.

Ponadto psy są wysterylizowane i zaszczepione. Tomasz Opszański zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej odpowiadającej tym osobom porze. Tomasz Opszański ma również szeroką wiedzę i długoletnie doświadczenie w szkoleniu i wychowywaniu psów, z czego warto skorzystać.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieści się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numer 509-516-517 lub 691-198-330.

Informacje można też znaleźć na Facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata.

Wszystkie prezentowane w galerii pieski są przygotowane do adopcji pod względem społecznym i zdrowotnym. Są łagodne, po szczepieniach, odrobaczone i odpchłone.

mar.

Wszystkie prezentowane w galerii pieski są przygotowane do adopcji pod względem społecznym i zdrowotnym. Są łagodne, po szczepieniach, odrobaczone i odpchłone.

DIKO



pies, ma około sześciu miesięcy

KALA



suczka, około dwuletnia

MASZA



suczka około trzyletnia

NELI



piesek około dwuletni

OLAF



pies roczny

SANTOS



pies dwuletni

MIKI



suczka około dwuletnia

GMINA WITA KIEROWCÓW

Przy drodze krajowej 92 w Brzeźnie stanął tak zwany „witacz”. Jest to znak informujący, że podróżujący wjechali na teren gminy Krzymów.



Fot. P. Markowski

Póki co pojawił się jeden taki obiekt. Jest to napis „Gmina Krzymów” i dodany z boku herb gminy. Zauważą go kierowcy wjeżdżający do Brzeźna drogą krajową od strony Konina.

— Dzięki temu znakowi osoby podróżujące po Polsce zapamiętają, że taka gmina jest w kraju, bo jest to informacja, że właśnie się znajdują w jej granicach. Znak ten ma zatem również walory promocyjne — mówi Jacek Popielarz, Kierownik Referatu ds. Oświaty, Kultury i Sportu, Zamówień Publicznych i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy w Krzymowie.

„Witacz” kosztował budżet gminy cztery i pół tysiąca złotych. Jacek Popielarz zaznacza, że jest to kwota promocyjna, ponieważ znak zrobiła firma należąca do mieszkańców gminy Krzymów. Jeśli „witacz” spodoba się mieszkańcom i jeśli znajdą się pieniądze w budżecie, to drugi taki znak mógłby stanąć przy stacji paliw w Genowefie, również przy drodze krajowej 92. mar.

NA DROGĘ I PIEC

Dwie uchwały podjęli radni gminy Krzymów na nadzwyczajnej sesji, która została zwołana na czternasty sierpnia. Przekazanie pieniędzy na cele inwestycyjne rajcy przyjęli jednogłośnie

To była nadzwyczajna sesja i trwała nadzwyczajnie krótko.

— *A dokładnie dwadzieścia minut. Było to przed długim weekendem, więc każdy z radnych pewnie patrzył już w kalendarz i na zegarek i dlatego obrady trwały króciutko* — mówi Mirosław Kruszyński, Zastępca Przewodniczącego Rady Gminy Krzymów.

Nim jednak radni zanurzyli się całkowicie w weekendowej przestrzeni, podjęli dwie

uchwały. Pierwsza dotyczyła modernizacji i budowy drogi Głodno-Brzezińskie Holendry. Gmina otrzymała na ten cel dotację z Urzędu marszałkowskiego w Poznaniu w wysokości dziewięćdziesięciu siedmiu tysięcy sześciuset złotych.

— *Jednak spicie dróg między Głodem a Brzezińskim Holendrami będzie kosztować sto czterdzieści dwa tysiące sześćset złotych, więc gmina dołoży do tej inwestycji czterdzie-*

ści pięć tysięcy i te pieniądze są już zabezpieczone w budżecie — tłumaczy Mirosław Kruszyński.

Druga uchwała dotyczyła przekazania pieniędzy na modernizację kotłowni w szkole podstawowej w Krzymowie. Zamontowany tam piec już prawie się rozsypuje.

— *Przesunęliśmy je z modernizacji kotłowni w budynku szkolnym w Brzeźnie, jest to osiemdziesiąt tysięcy złotych. Ta sprawa nie*

jest tak bardzo pilna jak modernizacja kotłowni w szkole w Krzymowie, dlatego że nadchodzącego sezonu zimowego ona najprawdopodobniej by nie wytrzymała — mówi Mirosław Kruszyński.

Radni przyjęli uchwały jednogłośnie. Zmiany w budżecie zostały też wprowadzone do Wieloletniej Prognozy Finansowej dla gminy Krzymów. | mar.

ODWIEDŹ SZCZEPIDŁO, NIE POŻAŁUJESZ

Niezwykłe atrakcyjnie zapowiada się realizacja projektu „Sołectwo Szczepidło zaprasza”, przygotowanego przez panie i panów z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich, a wybranego w konkursie „KULTURALNY POMYSŁ(N)OWY”. Konkurs prowadził Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie w ramach realizowanego projektu „Kultura na peryferiach”.

„Sołectwo Szczepidło zaprasza” to wydanie kulturalno-edukacyjne. Warto zarezerwować sobie siódmy wrzesnia i odwiedzić tę miejscowość oraz jej okolice. I to już od rana, ponieważ na godzinę dziewiątą planowany jest spacer edukacyjny w dorzeczu rzeki Warty.

— *Będzie to wyprawa z przyrodnikiem, który zapozna uczestników z istniejącą tu fauną i florą, opowie o obszarze Natura 2000. Panorama tego terenu przyprawia o zawrót głowy i szybsze bicie serca, przynajmniej tak było ze mną, kiedy po raz pierwszy zobaczyłam tę okolicę* — mówi Teresa Stawicka z Koła Gospodyń Wiejskich w Szczepidle.

Następnie, idąc między innymi po wale przeciwpowodziowym, uczestnicy spaceru dotrą do Szczepidła, na plac zabaw, gdzie zostanie dla nich przygotowany mały piknik. Kiedy wszyscy będą już posileni, zaproszony historyk opowie o dziejach miejscowości i jej okolic.

— *Ja tylko powiem, że osadnictwo na tych terenach ma ponad dwa tysiące lat. Potwierdzają to wykopaliska archeologiczne, których wyniki wskazują, że na tych terenach istniała*

osada metalurgów kultury mogiłowej — dodaje Teresa Stawicka.

Po dawce wiedzy historycznej rozpoczną się warsztaty wikliniarskie. Wszak Szczepidło do dzisiaj jest znane z wyrobów z wikliny. Na warsztatach będzie można poznać podstawowe sploty i wykonać proste przedmioty. Równoległe do warsztatów toczyć się będą gry i zabawy dla całych rodzin. Ich specyfiką będzie jednak to, że nie są współczesne, lecz takie, w które bawili się nasi dziadkowie.

Na koniec zaplanowana jest degustacja potraw regionalnych, wykonanych z miejscowych produktów.

— *Jest to dynia, która na naszych ziemiach wyśmienicie się udaje, grzyby i inne. Wiodącą potrawą będzie taka, która polecana jest w diecie cukrzycowej i wysokobiałkowa, którą mogą jeść dzieci* — zachęca Teresa Stawicka.

W przygotowanie projektu „Sołectwo Szczepidło zaprasza” są zaangażowani wszyscy członkowie tamtejszego Koła Gospodyń Wiejskich. Warto zaznaczyć, że w tej organizacji jest również dwóch panów. Wszyscy zapewniają, że siódmy wrzesnia spędzony w Szczepidle nie będzie dniem straconym. | mar.



Fot. archiwum

INFORMACJA O KONTROLACH ZADZIAŁAŁA PREWENCYJNIE

Od prawie czterech miesięcy w gminie Krzymów prowadzone są kontrole obowiązku zgłoszenia przez właścicieli nieruchomości wszystkich osób zamieszkujących daną posesję do gminnego systemu odbioru odpadów komunalnych. — Informacja o kontrolach zadziałała prewencyjnie i wiele osób zgłasza się do urzędu, aby wyprostować swoje zaległości — mówi Marcin Michlicki, Inspektor Straży Gminnej Urzędu Gminy w Krzymowie.

Przypomnijmy: kontrole zostały zainicjowane na wniosek Rady Gminy, której członkowie stwierdzili, że jest bardzo duża różnica między osobami zameldowanymi a zgłoszonymi do systemu. Różnica ta wynosi tysiąc dwieście osób.

— *Przeprowadziliśmy już kilkadziesiąt kontroli. Typujemy nieruchomości albo na podstawie różnicy między liczbą zameldowanych*

a zgłoszonych do systemu, albo na podstawie zgłoszenia, w którym otrzymujemy informację, że w danej rodzinie występuje nieprawidłowość. I okazuje się, że w tych miejscach, które wybieramy urzędowo, zazwyczaj potwierdzają się informacje, że ktoś wyjechał do pracy za granicę, dzieci studiują w innych miejscach, czy że ktoś zawarł związek małżeński i się wyprowadził. Natomiast w miejscach wskazanych w zgło-

szeniach najczęściej potwierdza się, że ktoś nie został wpisany do systemu. W praktyce często chodzi o to, że urodziło się dziecko, a rodzice nie zgłosili tego w urzędzie, najdłuższy taki okres trwał około roku. Wtedy trzeba było zapłacić stawkę za rok wstecz. Zdarza się, że przyjechał mąż z pracy za granicą i nie zostało to zgłoszone, więc za czas jego pobytu też trzeba wnieść opłatę — mówi Marcin Michlicki.

Komisja składa się z trzech osób. Poza Strażnikiem Gminnym jest to jeszcze dwoje urzędników.

— *Informacja o kontrolach zadziałała prewencyjnie i wiele osób sama zgłasza się do urzędu, aby wyprostować swoje zaległości* — dodaje Marcin Michlicki.

Kontrole będą prowadzone również w najbliższych miesiącach. | mar.

JESTEŚ NA BIEŻĄCO ?
facebook.com/gok.brzezno



PLASTYCZNIE, KREATYWNIE

Już tej jesieni w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie będzie można skorzystać z kreatywnych zajęć plastycznych i nauki języka francuskiego, adresowanych również do osób dorosłych.



Fot. P. Markowski

Prowadzić je będzie artystka-plastyk Katarzyna Rawyler, która od wielu lat mieszka we Francji, jednak od pewnego czasu dzieli swoje życie między Francją a rodzinną Genowefą. Pani Katarzyna ma we Francji pracownię kreatywną, w której od dwudziestu pięciu lat uczy sztuk plastycznych. Teraz swoim doświadczeniem i talentem chce się podzielić z dorosłymi i młodymi mieszkańcami gminy Krzymów. Pierwszym krokiem w tym kierunku było nawiązanie współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie. Już we wrześniu, podczas jesennego naboru, będzie można się zapisać na zajęcia z Katarzyną Rawyler.

— *Będziemy uczyć się rysunku, malarstwa, kaligrafii, trochę rzeźby, ale będę też proponowała krawiectwo: najpierw tradycyjne, a później może bardziej twórcze. Poza zajęciami plastycznymi proponuję również lekcje języka francuskiego*

dla dzieci i dorosłych. Będzie to taki francuski na wesoło — mówi Katarzyna Rawyler.

Równoległą formą będzie możliwość uczestniczenia w prywatnych zajęciach prowadzonych w atelier artystki w Chacie Wujka Toma w Genowefie, tel. 63 2436911. Wszystkie spotkania będą realizowane metodą Montessori-Freinet.

— *Stosuję ją od dwudziestu pięciu lat w ramach zajęć plastycznych, artystycznych i kreatywnych. Jest to technika pedagogiczna, której podstawa charakteryzuje się wolną ekspresją oraz autonomią myślenia i działania. Zajęcia te służą dzieciom, młodzieży i dorosłym w rozwijaniu i kształtowaniu swoich zdolności abstrakcyjnego myślenia i wyobraźni. Dzięki temu poprawiają swoje relacje społeczne, zdrowie i lepsze bycie. Jest to dobre przeznaczenie czasu na świadome poznawanie świata i samego siebie. Zajęcia będą prowadzone również w plenerze — dodaje*

Katarzyna Rawyler.

A jaką ma radę dla tych, którzy uważają, że nie mają zdolności plastycznych?

— *Jeżeli ktoś tak myśli, to znaczy, że jeszcze nigdy nie wypróbował swoich talentów. Wystarczy spróbować, a z czasem każda twórczość przychodzi sama, a jeżeli jest się kierowanym, to być może nawet przychodzi łatwiej — mówi Katarzyna Rawyler.*

Na zajęcia w Gminnym Ośrodku Kultury będzie można zapisywać się telefonicznie lub osobiście w GOK-u. Telefon 63 220 47 93, natomiast na zajęcia w atelier w Genowefie od piętnastego września w Chacie Wujka Toma. Na plakacie, który publikujemy w tym wydaniu „Wiadomości Gminy Krzymów”, znaleźć można pełną ofertę zajęć proponowaną przez GOK na nowy sezon artystyczny. | mar.

STYPENDIA PRYZNANE

Jedenaście tysięcy osiemset złotych przeznaczyła w tym roku gmina Krzymów na stypendia dla najzdolniejszych uczniów. Pieniądze już trafiły na konta rodziców lub opiekunów stypendystów.

Przed miesiącem informowaliśmy, że w tym roku do Urzędu Gminy w Krzymowie wpłynęła rekordowa liczba wniosków. Było ich dwadzieścia siedem. Piętnastego lipca zebrała się komisja, która je zweryfikowała. Okazało się, że dwa nie spełniają przyjętych w uchwale stypendialnej kryteriów.

— *Nie było akceptacji, dlatego że średnia w przypadku klas siódmych, ósmych i gimnazjalnych nie może być niższa niż 5,30. We*

wspomnianych przypadkach niewiele bo niewiele, ale zabrakło dwóm uczniom z Krzymowa — mówi Jacek Popielarz, Kierownik Referatu ds. Oświaty, Kultury i Sportu, Zamówień Publicznych i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy w Krzymowie.

Pozostałym dwadzieściorgu pięciorgu uczniom zostały przyznane stypendia w wysokości czterystu pięćdziesięciu i pięciuset złotych. Niższe, a było ich czternaście,

otrzymali uczniowie, którzy spełniali określone w uchwale minima średniej za wyniki w nauce: w przypadku klas siódmych, ósmych i gimnazjalnych 5,30, natomiast w przypadku klas czwartych, piątych i szóstych - 5,50. Po pięćset złotych otrzymali ci, którzy uzyskali wyższe średnie niż zakładała uchwała i trafiły one do jedenastu uczniów.

W budżecie gminy na stypendia było przeznaczonych dziesięć tysięcy złotych.

To okazało się zbyt mało, dlatego komisja zwróciła się do wójta Danuty Mazur z prośbą o zwiększenie kwoty przeznaczonej na stypendia. Danuta Mazur wyraziła zgodę, a siedemnastego lipca radni przegłosowali zwiększenie budżetu stypendialnego do jedenastu tysięcy osiemset złotych.

Pieniądze już trafiły na konta rodziców lub opiekunów wyróżnionych uczniów. | mar.

KIERMASZ I TURNIEJ W JEDNYM DNIU

Ostatnia niedziela września przyniesie dwa strażackie wydarzenia. Oba odbędą się w Brzeźnie.

KIERMASZ

To już tradycja, że Ochotnicza Straż Pożarna w Brzeźnie wiosną i jesienią organizuje Kiermasze z pompą, z których dochód przeznaczany jest na zakup sprzętu potrzebnego w akcjach ratowniczo-gaśniczych. W tym roku kiermasz jesienny jest zaplanowany na dwudziesty dzień września. Druhowie proszą o dostarczanie przedmiotów (sprawnych, w dobrym stanie), które można będzie sprzedać. Można je dostarczać do remizy, ale można też zadzwonić do prezesa lub naczelnika jednostki, którzy podjadą i odbiorą przekazywane na kiermasz rzeczy. Telefony: Tomasz Opszański, Prezes OSP w Brzeźnie – 591 198 330, Hybert Borowiak, naczelnik – 665 584 154.

Kiermasz odbędzie się w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie w godzinach od dziesiątej do szesnastej.

ZAWODY

Tego samego dnia o godzinie trzynastej

na boiskach Orlik w Brzeźnie rozpoczną się zawody strażackie o puchar przechodni Komendanta Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Krzymowie, Tomasza Opszańskiego. Druhowie z jednostek działających w gminie Krzymów już po raz ósmy będą grać w piłkę nożną, a drużyny po raz czwarty w piłkę siatkową. W razie niepogody, mecze siatkówki zostaną przeniesione do sali gimnastycznej szkoły podstawowej w Brzeźnie.

— *Mamy również niespodziankę. Chcielibyśmy, aby ten kiermasz i turniej przyjął formę pikniku dla całych rodzin. Dlatego chcemy zorganizować turniej dla najmłodszych przedszkolaków-strażaków. Piknikową atmosferę podkreślą dmuchane zamki, wata cukrowa, popcorn, ale też ognisko i kielbasa z grilla — mówi Tomasz Opszański.*

Pozostaje tylko mieć nadzieję, że pogoda okaże się łaskawa dla organizatorów tych wydarzeń. | mar.

PRZETAŃCZYĆ Z TOBĄ CHCĘ...

Każdy, kto marzy o tym, by tańczyć tak, jak uczestnicy telewizyjnych tanecznych show, będzie mógł skorzystać z kursów tańca towarzyskiego w Paprotni.

Kurs Tańca Towarzyskiego w Paprotni to jedna z oddolnych inicjatyw kulturalnych, która wygrała w konkursie KULTURALNY POMYSŁ(N)OWY i otrzymała dofinansowanie z Narodowego Centrum Kultury.

Pomysłodawczynią inicjatywy jest pani Anna Bober reprezentująca Klub Przyjaciół Paprotni. Za jej przyczyną, w każdy wtorek, od trzeciego września do piątego listopada w świetlicy strażackiej w Paprotni rozbrzmiewać będą melodie w rytmie walca, cha-chy, tanga, samby i rumby.

Kurs jest nieodpłatny i mogą wziąć w nim udział wszyscy zainteresowani (szczególnie dorośli). Miło widziane pary! Zostaną utwo-

rzone dwie grupy, ale liczba miejsc jest ograniczona.

Konieczne trzeba się zapisać!

Zgłoszenia od szesnastego sierpnia przyjmuje pani Anna Bober, tel. 607 846 822.

Zajęcia poprowadzi założyciel konińskiej Szkoły Tańca Towarzyskiego - Zbigniew Witkowiak - tancerz, instruktor, choreograf.

Inicjatywa realizowana będzie przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie.

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2019. | mar.

WIELKOPOLSKA – MOJA DUMA PO RAZ TRZECI

Samorząd Województwa Wielkopolskiego zaprasza do udziału w trzeciej edycji konkursu „Wielkopolska – moja duma”. Przedsięwzięcie jest adresowane do mieszkańców Wielkopolski w wieku 50+.

Cele konkursu to: rozwijanie wyobraźni i aktywności twórczej; edukacja i rozbudzenie zainteresowań historią, zabytkami, walorami Regionu; uwrażliwienie na piękno wielkopolskiego krajobrazu; kształtowanie poczucia tożsamości kulturowej z Regionem; promowanie województwa wielkopolskiego.

Temat trzeciej edycji konkursu brzmi „Wielkopolska nieznaną – poza turystycznymi szlakami”. Zadanie konkursowe polega na wykonaniu pracy plastycznej dowolną techniką malarską lub rysunkową (np. techniką akwareli, tempery, akrylu, olejną, węglem, ołówkiem,

sangwiną) w formacie nie większym niż 70,7 cm x 50,0 cm.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest złożenie w siedzibie Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie (lub przesłanie za pomocą operatora pocztowego bądź kuriera) pracy wraz z Kartą zgłoszeniową w terminie do 15 października 2019 r. na adres: Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Koninie, ul. Sosnowa 14, 62-510 Konin. Wszelkie formularze można pobrać ze strony konińskiego starostwa powiatowego.

Osobą do kontaktu w CDN w Koninie jest Lidia Kantek, tel. 63 245 75 20, wew. 210. | mar.

DOSTAŁAM DRUGIE ŻYCIE

Pani Rozalia z Krzymowa w ubiegłym roku została potrącona przez samochód. Doznała tak poważnych obrażeń, że ponad trzy miesiące spędziła na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej konińskiego szpitala. Dziś powoli wraca do pełnej sprawności, a na jej rzecz trzeciego sierpnia został zorganizowany w Krzymowie festyn charytatywny.

Fot. P. Markowski (5x)



Pieniądze zebrane na festynie zasilą konto rehabilitacyjne pani Rozalii. Dotychczas koszty zabiegów opłacała ze swoich oszczędności. W sumie udało się zebrać pięć tysięcy złotych.

— *Takiemu wypadkowi może ulec każdy z nas. Drodzy państwo, to nie jest zła wola żadnej ze stron. Takie jest życie, że nie wiemy, co nam przyniesie jutro. Dlatego to wydarzenie jest też ku przestrodze* — mówiła Danuta Mazur, Wójt Gminy Krzymów.

Pomysłodawczynią festynu była Beata Walczak, której udało się zaangażować do organizacji festynu wiele osób, w tym organizacje i służby mundurowe.

Zatem nie mogło zabraknąć druhen i druhów z Ochotniczej Straży Pożarnej w Krzymowie, którzy przyjechali wszystkimi swoimi wozami bojowymi. Strażacy dali pokaz gaszenia płonącego samochodu i przedstawili symulację wypadku, gdzie z rozbitego pojazdu trzeba było wyciągnąć poszkodowaną osobę. Można też było na fantomie poćwiczyć lub nauczyć się resuscytacji. Strażacy pokazali również, jak nie należy gasić palącego się na patelni oleju. Swoją popis dała też Dziecięca Drużyna Pożarnicza „Tygrysy”.

Obecni na festynie policjanci dawali między innymi możliwość przebrania się w strój używany do zabezpieczania imprez masowych.

Zespół sygnalistów myśliwskich „Ogar”, działający przy Zarządzie Okręgowym Polskiego Związku Łowieckiego w Koninie,

przygotował koncert, na który złożył się scenariusz polowania zbiorowego z udziałem sygnałów granych na rogach myśliwskich oraz marsze.

Harcerki i harcerze kwestowali do puszek, a na koniec imprezy stworzyli krąg, aby przekazać iskierkę pokoju.

Dużym zainteresowaniem cieszyli się sokolnicy. Przybyli oni na festyn z jastrzębiami pospolitymi i pokazami oraz opowieściami, do czego te drapieżne są wykorzystywane. A okazuje się, że nie narzekają na brak pracy.

— *Ptaki są zatrudniane w regionie konińskim głównie przez duże firmy zajmujące się przetwórstwem spożywczym, mające duże hale. Jastrzębie pojawiając się w takich miejscach płoszą pozostałe ptactwo, jednak nie robiąc mu krzywdy. Rolnicy i sadownicy raczej nie korzystają z usług jastrzębi. Natomiast coraz częściej jesteśmy zatrudniani przez samorządy przed sezonem lęgowym ptaków, aby wypłoszyć z parków na przykład gawrony, które często w parkach utrudniają ludziom życie* — mówi sokolnik Mateusz Moszczyński z Koła Łowieckiego Diana nr 33 w Turku.

Liczną załogą przyjechała do Krzymowa Konińska Grupa Motocyklowa. To właściciele stalowych rumaków jako pierwsi zorganizowali zbiórkę pieniędzy wśród swoich koleżanek i kolegów. Motocyklowy kask szybko zapełnił się banknotami.

— *Często i chętnie bierzemy udział w takich akcjach, ponieważ wielu z nas również*



uległo wypadkom komunikacyjnym i wiemy ile kosztuje rehabilitacja, dlatego w miarę swoich możliwości staramy się pomagać nie tylko motocyklistom, ale też innym osobom potrzebującym — mówi Marek Kanecki z Konińskiej Grupy Motocyklowej.

To szlachetne wydarzenie wsparły również panie z Kół Gospodyń Wiejskich. Za wpłatę datku do puszek można było zjeść coś pysznego.

Na festynie była obecna pani Rozalia, wy-

rażnie wzruszona wydarzeniem.

— *Mocno się wzruszyłam, że tak bardzo mnie ludzie jeszcze kochają. I koledzy, i koleżanki, i nieznane mi osoby. Ja jedną nogą byłam już na tamtym świecie, ale mnie nie chcieli wpuścić, więc dostałam drugie życie* — mówi pani Rozalia.

I właśnie festyn był formą pomocy, żeby to drugie życie pani Rozalia przeżyła w jak najlepszej kondycji. | mar.

ZADBAJ O CZYSTOŚĆ POWIETRZA

Na początku lipca gmina Krzymów zawarła porozumienie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu w sprawie realizacji programu „Czyste powietrze”. Z naszej gminy wpłynęły na razie trzy wnioski.

O PROGRAMIE

Program w całej Wielkopolsce prowadzi fundusz. Jego celem jest poprawa efektywności energetycznej i zmniejszenie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń do atmosfery z istniejących jednorodzinnych budynków mieszkalnych lub uniknięcie emisji zanieczyszczeń powietrza, pochodzących z nowo budowanych jednorodzinnych budynków mieszkalnych.

DLA KOGO ?

Beneficjentami są osoby fizyczne będące właścicielami bądź współwłaścicielami jednorodzinnych budynków mieszkalnych, lub wydzielonego w budynku jednorodzinnym lokalu mieszkalnego z wyodrębnioną księgą wieczystą. W przypadku, gdy jednorodzinny budynek mieszkalny/wydzielony w budynku jednorodzinnym lokal mieszkalny jest we współwłasności kilku osób, dofinansowanie przysługuje współwłaścicielowi, pod warunkiem wyrażenia zgody przez pozostałych współwłaścicieli tego budynku/ lokalu.

Ponadto osoby fizyczne będące właścicie-

lami lub współwłaścicielami nieruchomości, które uzyskały zgodę na rozpoczęcie budowy jednorodzinnego budynku mieszkalnego i budynek nie został jeszcze przekazany lub zgłoszony do użytkowania. W przypadku, gdy nieruchomość jest współwłasnością kilku osób, dofinansowanie przysługuje współwłaścicielowi, pod warunkiem wyrażenia zgody przez pozostałych współwłaścicieli tej nieruchomości.

NA CO KONKRETNIE?

Na zakup i montaż urządzeń i instalacji spełniających wymagania techniczne do Programu: kotłów na paliwa stałe, węzłów ciepłych, systemów ogrzewania elektrycznego, kotłów olejowych, kotłów gazowych kondensacyjnych, pomp ciepła powietrznych, pomp ciepła odbierających ciepło z gruntu lub wody wraz z przyłączami, instalacji centralnego ogrzewania i instalacji ciepłej wody użytkowej, jeśli dotyczą zastosowania odnawialnych źródeł energii (kolektory słoneczne, mikroinstalacje fotowoltaiczne, wykonania termo-

modernizacji budynków jednorodzinnych/ wydzielonych lokali mieszkalnych.

ILE I JAK?

To zależy od dochodów i kwota obliczana jest indywidualnie dla każdego gospodarstwa. Teoretycznie jest to od piętnastu do osiemdziesięciu procent. Natomiast, aby wziąć udział w programie należy wejść na stronę internetową Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, następnie kliknąć w zakładkę Czyste Powietrze, później w Portal Beneficjenta i zarejestrować się na nim. Tam są zamieszczone wszystkie potrzebne informacje i wniosek.



ROLA GMINY

— Gmina Krzymów jest pośrednikiem tego programu, a jej rola polega na wstępnej akceptacji składanych przez mieszkańców wniosków — mówi Maciej Ziętek z Urzędu Gminy w Krzymowie.

Od początku lipca mieszkańcy złożyli trzy wnioski. Dwa z nich zostały zaakceptowane, jeden czeka na usunięcie nieścisłości, które do niego się wkradły.

Trzeba dodać, że to nie gmina udziela wsparcia finansowego, lecz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. | mar.

TRZEBA DZIAŁAĆ SZYBKO I TRAFNIE

— Nasza praca polega na tym, żeby szybko i trafnie działać i zmierzać do określonego efektu — mówi Pawłowi Markowskiemu Łucja Kozłowska, nowa Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzymowie.

Fot. P. Markowski



wyższanie kwalifikacji zawodowych pozwoliło mi zostać starszym specjalistą pracy socjalnej.

Czym szczególnie się pani zajmowała?

— U nas praca jest różna, więc każdym problemem, jaki nam się pojawiał, trzeba było się zająć. Czy był to problem alkoholizmu, czy przemocy, długotrwałej choroby, czy działań polegających na zabezpieczeniu dobra dzieci małoletnich.

A jakie są w tej chwili największe wyzwania dla Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzymowie?

— Przemoc. W ostatnim czasie pojawiło się kilka nowych Niebieskich Kart, dlatego chcielibyśmy w przyszłości utworzyć grupę wsparcia dla osób doświadczających przemocy, ponieważ nie ma czegoś takiego, a osoby doświadczające przemocy wymagają wsparcia psychologicznego lub innej osoby ze specjalistycznym przygotowaniem.

Jak dużo jest aktywnych Niebieskich Kart w gminie Krzymów?

— Około dziesięciu, przy czym teraz pojawiły się cztery nowe i to są dosyć poważne przypadki, wymagające pomocy specjalistycznej zarówno prawnej jak i psychologicznej i pracy socjalnej. W tej chwili procedury dopiero są podejmowane. Wystąpiliśmy do sądu z prośbą o podjęcie stosownych działań, gdyż sąd ma kompetencje w tym wymiarze. Jesteśmy

też w stałym kontakcie z policją, monitorujemy środowisko, odwiedzamy rodziny i wspieramy je na tyle, na ile jest to możliwe.

Jest kilka rodzajów przemocy: fizyczna, psychiczna, ekonomiczna i seksualna. Która w naszej gminie występuje najczęściej?

— Najczęstsze są przemoc fizyczna i psychiczna. Zdarza się też ekonomiczna, choć to też do końca nie jest klarowne, gdyż mało kto się przyzna, że nie dostaje pieniędzy lub ma je w ograniczonym wymiarze. Najtrudniejsza do wykrycia jest przemoc psychiczna, ponieważ niełatwo ją zbadać i udowodnić. Ponadto trudno później doprowadzić osobę, która doznała tej przemocy, do równowagi psychicznej.

Czy pod pani kierownictwem zmieni się coś w GOPS-ie?

— Mamy takie nadzieje. Chciałabym wprowadzić pewne zmiany. Wiadomo, że musimy się rozwijać i stawiać przed sobą nowe wyzwania, jednocześnie trudno jest przedstawić koncepcję funkcjonowania ośrodka pomocy społecznej, gdyż specyfika tej pracy cechuje się dużą różnorodnością i nieprzewidywalnością pojawiania się problemów będących wyzwaniem dla kierownika i pracowników socjalnych. Nasza praca polega na tym, żeby szybko i trafnie działać i zmierzać do określonego efektu.

Dziękuję za rozmowę.

Od kiedy piastuje pani funkcję kierownika?

— Szóstego sierpnia w drodze naboru konkursowego został wybrany Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzymowie, a zostałam wybrana nim ja.

Jak długo pracuje pani w ośrodku?

— Z ośrodkiem pomocy społecznej jestem związana blisko dwadzieścia sześć lat. Rozpo-

częłam pracę w 1993 roku, jako absolwent zatrudniony na podstawie umowy z Rejonowym Urzędem Pracy. Przez kilka lat byłam aspirantem pracy socjalnej. Po zmianie przepisów zostałam zatrudniona jako pracownik administracyjno-biuroowy. Od czerwca 1998 roku jestem pracownikiem socjalnym. Zdobywane przez lata doświadczenie zawodowe oraz pod-

ZOBACZYĆ ZIĘCIA W ŁODZI

Już we wrześniu łódzki Teatr Powszechny wystawi komedię „Wykapany zięć” autorstwa Krzysztofa Kędziory, Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Tekst został nagrodzony w V edycji Ogólnopolskiego Konkursu na napisanie współczesnej polskiej komedii „Komedioписание” organizowanego przez Teatr Powszechny w Łodzi.

Prapremiera sztuki w reżyserii Pawła Szkotaka jest zaplanowana na dwudziesty pierwszy września na godzinę 19.15 i zostanie wystawiona na Małej Scenie Teatru Powszechnego w Łodzi.

Akcja komedii rozpoczyna się w momencie, gdy rodzina przygotowuje się do odwie-

dzin kolejnego kandydata na zięcia. Marta, jedna z bohaterek, tych kandydatów miała już wielu i za każdym razem odświadczy ich przyjmuje. Zatem chce przedstawić rodzicom swojego kolejnego kandydata na męża, którego zna dwa tygodnie. W tym czasie okazuje się, że tata Marty, Bogdan, ma jakieś problemy w pra-

cy, ponieważ bank, w którym pracuje, łączy się z jakimś innym, a on jest skonfliktowany ze swoim nowym szefem, młodym menadżerem. Później okazuje się, że wszyscy się spotykają i dochodzi do emocjonalno-obyczajowego zderzenia. Pojawia się też babcia, mama Bogdana, która wysiadła na nieodpowiedniej stacji

kolejowej i jak zwykle zamiast do córki trafia pod dach synowej...

W obsadzie zobaczymy Ewę Sonnenburg, Martę Jarczewską/Karolinę Krawczyńską, Barbarę Szcześniak, Beatę Ziętkę, Piotra Lauksa, Jakuba Kotyńskiego, Artura Majewskiego i Jana Wojciecha Poradowskiego. | mar.

ŻEBY TRWAŁO I NIE ZOSTAŁO UTRACONE

Warsztat Terapii Zawodowej w Paprotni już po raz trzeci zorganizował pieszą pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej. W tym roku pielgrzymowało aż sto siedemnaście osób.

Wśród pątników byli podopieczni warsztatu, ich rodziny, opiekunowie i pracownicy placówki. W drogę do Lichenia wyszli dwudziestego trzeciego sierpnia o godzinie siódmej rano. W Krzymowie dołączyła do nich druga grupa.

— *Ponieważ z inicjatywy księdza Wojciecha Kaźmierczaka, proboszcza parafii pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Krzymowie, do pielgrzymki włączyli się parafianie, więc formuła pielgrzymki się rozszerzyła. Myślę, że w przyszłości wspólnie będziemy kontynuować tę tradycję* — mówi Dariusz Urbański, Kierownik WTZ w Paprotni.

Trasa wiodła z Paprotni przez Krzymów, przeprawę promową w Biechowach, następnie pątnicy szli przez Wysokie do Kramska, gdzie zostali przyjęci w ogrodzie przy plebanii przez księdza Sławomira Kasprzaka, proboszcza kramskiej parafii. Dalsza część pielgrzymkowej drogi wiodła przez Bilczew, Jabłków, by o piętnastej trzydzieści zakończyć się w bramie bazyliki licheńskiej.

- W drodze wszyscy się wspierali. Po-

cząwszy od uczniów z Paprotni i Krzymowa przez starszą młodzież po osoby dorosłe. To współdziałanie spowodowało, że wszyscy mogliśmy dojść — dodaje Dariusz Urbański.

W Licheniu naszych pielgrzymów przywitał kustosz sanktuarium, ksiądz Janusz Kumala MIC, a po wejściu do świątyni rozpoczęła się Msza.

W pielgrzymce pierwszy raz uczestniczyła Iwona, podopieczna warsztatu.

— *W tamtym roku nie poszłam, ponieważ miałam wiele obaw, czy dojdę, miałam też różne przeciwwskazania medyczne. Teraz się zdecydowałam pójść. Zakładałam, że dojdę tylko do Krzymowa, a okazało się, że doszłam do przeprawy promowej. Później zrobiłam sobie przerwę, ale kolejny odcinek znowu szłam i ostatni, będący wejściem do Lichenia. Ten dzień był dla mnie darem i łaską. Jestem pełna podziwu i szacunku dla wszystkich organizatorów tej pielgrzymki. Najkrócej mówiąc, było to wielkie przeżycie duchowe* — opowiada.

Jej warsztatowa koleżanka pielgrzymowała drugi raz.

— *Dla mnie jest to przeżycie duchowe.*

Modlitwa, idzie się i śpiewa, idzie się z założeniem, że chce się iść i ją przeżyć. Nasza pielgrzymka jest raz w roku i ona jest ważna. Trzeba ją przeżyć. Jeśli będzie w przyszłym

roku, na pewno pójdę — mówi Dagmara.

Główną intencją pielgrzymki było to, co dla każdego najcenniejsze - zdrowie. Żeby trwało i nie zostało utracone. | mar.

Fot. archiwum (4x)



PRZYJECHALI NAWET Z GOLINY

Ponad dwadzieścioro miłośników spędzania wolnego czasu na rowerach stawilo się na pierwszy, wakacyjny Sołecki Rajd Rowerowy w Paprotni.

Cyklisci wyruszyli w trasę czwartego sierpnia o godzinie jedenastej sprzed strażnicy miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

— *Rajd ma na celu integrację mieszkańców naszej wioski, żeby coś się działo. Do tej pory w Paprotni mało było wydarzeń, w remizie też spokój, nie ma żadnych atrakcji. Może młodzież bardziej zainteresuje się taką formą spędzania wolnego czasu* — mówi Urszula Zajac, sołtyska Paprotni, pomysłodawczyni i organizatorka rajdu.

Chociaż rajd miał integrować mieszkańców Paprotni, to stawilo się na niego także kilkoro rowerzystów z Krzymowa i członków klubu rowerowego z Goliny.

— *Bo jesteśmy otwarci na wszystkich miłośników jazdy na rowerze, lubiących czynnie odpoczywać* — tłumaczy Urszula Zajac.

Trasa rajdu wiodła z Paprotni do Wyszyń. Tam jego uczestnicy uczestniczyli we Mszy świętej, a następnie zwiedzili basztę. Był to też czas na posilenie się. Z Wyszyń trasa rajdu prowadziła do Tarnowskiego Młyna, a stamtąd do Paprotni. Tam, kto chciał, mógł wstąpić do domu pani sołtys i skosztować kiszzonego ogórka, oczywiście własnej produkcji.

Urszula Zajac ma nadzieję, że rajdy staną się stałym elementem wydarzeń w Paprotni. My przypominamy, że dwa lata temu miej-



Fot. P. Markowski

scowi druhowie z OSP zorganizowali rajd strażacki szlakiem gminnych strażnic. Rajdy

miały być cykliczne, jednak później nie były już organizowane. Być może inicjatywa pani

sołtys stanie się stałym elementem paprotnianego kalendarza wydarzeń. | mar.

MATERIAŁ PROMOCYJNY

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie ogłasza

NABÓR NA ZAJĘCIA ARTYSTYCZNE

w sezonie 2019/2020

TANIEC: DANCE AVENUE (gr. młodsza i starsza)	ZAJĘCIA PLASTYCZNE (dzieci i młodzież)
TANIEC: LE BRIO (gr. młodsza i starsza)	JĘZYK FRANCUSKI - NOWOŚĆ! (dzieci, młodzież, dorośli)
NAUKA GRY NA GITARZE (elektrycznej, klasycznej lub akustycznej)	ZAJĘCIA SZACHOWE (KS "GOK DWIE WIEŻE BRZEŹNO")
NAUKA GRY NA INSTRUMENTACH KŁAWISZOWYCH	MAŻORETKI - NOWOŚĆ! (układy taneczne towarzyszące Orkiestrze Dętej GOK)
ZAJĘCIA WOKALNE	ZUMBA FITNESS
ZAJĘCIA ARTYSTYCZNE DLA DOROSŁYCH - NOWOŚĆ! (malarstwo, rysunek, ceramika...)	

Zajęcia będą się odbywały (w zależności od zainteresowania) w Brzeźnie, Krzymowie, Szczepidle, Paprotni, Głodnie, Rożku...

Minimalna liczba uczestników dla każdej z sekcji: 10 osób.

ZAPISY DO 27 WRZEŚNIA w siedzibie GOK w Brzeźnie, ul. Główna 70a (obok „Orlika”) lub pod numerem tel. 63 220 47 93 (pn-pt w godz. 8:00-16:00).

GOK BRZEŹNO

Wójt Gminy Krzymów
Przewodniczący Rady Gminy Krzymów
oraz Proboszcz Parafii Krzymów
zapraszają na:

Dożynki GMINNO-PARAFIALNE 2019

Niedziela, 1 września
Plac za remizą OSP w Paprotni

14.00 Msza święta polowa
15.00 Część oficjalna:
- Obrzędy dożynkowe
- Wystąpienia Gości
- Rozstrzygnięcie konkursów: na najpiękniejszy wieniec dożynkowy oraz najpiękniejszą dożynkową dekorację posesji
17.30 Koncert „Kapeli z kopyta”
19.00 GWIAZDA WIECZORU: *Andrzej Rybiński*

LEGALNA KULTURA
DLA WSZYSTKICH

POKUSA POTAJEMNEJ KONTROLI?

Może się tak zdarzyć, że charakter wykonywanej pracy jest na tyle twórczy, że owoc stosunku łączącego nas z pracodawcą będzie spełniał ustawowe kryteria do bycia utworem. W takich sytuacjach prawo pracy ogranicza uprawnienia pracownika - twórcy, a prawa autorskie do dzieła przejmują pracodawca.

CZĘŚĆ I

Aby lepiej wgryźć się w temat należy sięgnąć do artykułu 12. Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej Pr. Aut.), którego ustęp pierwszy stanowi, iż w braku odmiennych postanowień umownych „pracodawca, którego pracownik stworzył utwór w wyniku wykonywania obowiązków wynikających ze stosunku pracy, nabywa z chwilą przyjęcia utworu autorskie prawa majątkowe w granicach wynikających z celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron.”

Utwory, o których mowa w przytoczonym wyżej przepisie, nazwane są zwyczajowo „utworami pracowniczymi” i taki transfer uprawnień jest możliwy wyłącznie w przypadku, gdy powstaną one w związku z wykonywaniem obowiązków wynikających ze stosunku pracy. Trzeba więc pamiętać, że nawet jeśli utwór został stworzony w czasie pracy i z materiałów należących do pracodawcy, nie musi być utworem pracowniczym w rozumieniu ustawy. Oznacza to, że wyłącznie w razie nałożenia na pracownika obowiązku (np. poprzez wskazanie zakresu obowiązków w umowie o pracę lub bezpośrednie polecenie służbowe) wykonania konkretnej pracy, której skutkiem będzie powstanie utworu w rozumieniu prawa autorskiego, będzie mogło mieć zastosowanie domniemanie z art. 12 ustawy. Popularnym i często przytaczanym w tym temacie orzeczeniem jest wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 listopada 2008 r. (I ACa 227/08), w którym stwierdzono, że: „Dla zastosowania art. 12 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych ważne jest, by stworzony utwór był wynikiem zobowiązania pracownika do wykonywania pracy obejmującej obowiązki twórcze w znaczeniu prawa autorskiego, a zatem powstał w następstwie realizowania zespołu czynności o cechach odpowiadających zasadzie ich wyodrębnienia ustalonej w umowie. Z tego też względu do tego przepisu nie sposób sięgać przy innego rodzaju powiązaniach między utworem

a stosunkiem pracy; nie obejmuje on bowiem sytuacji, w których utwór powstał tylko w związku (czasowym, miejscowym itp.), czy przy okazji wykonywania pracy bądź dzięki przyczynieniu się pracodawcy”.

Należy jednak podkreślić, że ustawowe nabycie praw przez pracodawcę będzie zawsze ograniczone do praw majątkowych, co oznacza, iż to przy pracowniku (twórcy) pozostaną niezbywalne prawa osobiste, w szczególności prawo do autorstwa utworu, oznaczenia autorstwa, nienaruszalności jego treści i formy czy nadzoru nad sposobem korzystania z tej twórczości. Pracodawca będzie z kolei uprawniony do korzystania z utworu pracowniczego oraz rozporządzania nim za wynagrodzeniem dla twórcy.

Warto również zwrócić szczególną uwagę na fakt, że domniemanie ustanowione w art. 12. będzie miało zastosowanie wyłącznie w przypadkach, gdy w umowie ta kwestia nie zostanie w żaden sposób uregulowana. Brak szczegółowego określenia obejmowanych uprawnień (np. poprzez wskazania w umowie pól eksploatacji utworu) może być dla pracodawcy ryzykowny. Może się bowiem okazać, iż zakres ustawowo nabytych praw okaże się zbyt wąski i nie będzie odpowiadał konkretnym celom zatrudniającego przedsiębiorstwa. Taka umowa powinna także regulować kwestię wynagrodzenia. Przyjmuje się bowiem, iż z tytułu przeniesienia praw autorskich do utworu pracowniczego, twórcy nie przysługuje żadne dodatkowe wynagrodzenie, poza standardową pensją. Jednak wyrażona w art. 353. Kodeksu cywilnego zasada swobody umów, umożliwia wprowadzenie dodatkowych pieniędzy obejmujących prawno-autorski aspekt naszej pracy. Należy jednak pamiętać, iż brak wypłat nie będzie miał wpływu na skuteczność omawianego transferu praw.

Ustawa o prawie autorskim poświęca również cały rozdział programom komputerowym, przyznając im tym samym szczególny status. Nie inaczej sprawa wygląda w kontekście pracownika, którego zawodowym obowiązkiem jest praca nad stworzeniem lub rozwijaniem właśnie takich produktów. Art. 74 § 3 Pr. Aut. stanowi, że „Prawa majątkowe do programu komputerowego stworzonego przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy przysługują pracodawcy, o ile umowa nie stanowi inaczej.” Różnica jest jednak taka, że w przypadku opisanych wyżej „zwykłych” utworów pracowniczych,

przepisy przewidują nabycie przez pracodawcę praw autorskich nie tylko wtedy, gdy brak jest zapisów w umowie, które zastrzegąby, że to pracownik nabywa prawa, ale także wtedy, gdy „ustawa nie stanowi inaczej”, czyli wówczas, gdy w razie braku umowy, nabyciu omawianych praw przez pracodawcę nie sprzeciwia się także przepis ustawy. Gdy mówimy o prawach majątkowych do programu komputerowego, to art. 74 ust. 3 nie zawiera tego drugiego zastrzeżenia. Oznacza to, że brak umowy regulującej nabycie przez pracownika praw autorskich do programu komputerowego, sprawia, iż właścicielem tych praw automatycznie staje się pracodawca.

Słowem podsumowania wypada wspomnieć, iż zakończenie stosunku pracy poprzez jego wypowiedzenie, rozwiązanie czy wygaśnięcie, nie powoduje utraty już nabytych przez pracodawcę praw.

CZĘŚĆ II

W dobie powszechnego rozwoju technik inwigilacyjnych, pokusa potajemnej kontroli pracowników staje się coraz silniejsza. Na szczęście w odsiecz przybywają przepisy, skutecznie ograniczające zbyt daleko idący pomysł pracodawców.

Monitoring w miejscu pracy stał się już sprawą powszechną i w większości przypadków jego montaż i wykorzystywanie nie wzbudza wielkich kontrowersji. Wynika to z prostego faktu istnienia przepisów, które dokładnie ustalają dopuszczalny zakres audiowizualnej rejestracji zatrudnianych osób. Mowa tu przede wszystkim o przepisach Kodeksu pracy, ale również oślawionego RODO, czyli Wspólnotowego Ogólnego Rozporządzenia o Ochronie Danych Osobowych, stanowiącego podstawę do nowej Ustawy o ochronie danych osobowych.

Co do zasady, pracodawca ma prawo stosować monitoring wizyjny, jednak wyłącznie w sytuacjach, gdy jest to niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa pracownikom, ochrony mienia przedsiębiorstwa, kontroli produkcji lub zachowania w tajemnicy informacji objętych tajemnicą, czyli takich, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na jakąś szkodę. Aby stosowany monitoring był w pełni zgodny z przepisami, zakład pracy musi wykazać niezbędność jego stosowania dla co najmniej jednego z wyżej wskazanych celów. Należy jednak podkreślić, iż pomimo dość precyzyjnego, zamkniętego katalogu, cele uzasadniające rejestrację pracowników,

zostały określone bardzo szeroko, co niewątpliwie jest niezwykle korzystne z punktu widzenia pracodawcy.

Oprócz podstaw uzasadniających stosowanie monitoringu, przepisy ustanawiają również pewne ograniczenia np. w stosunku do miejsc, w których kamer nie wolno zakładać. Do takich obszarów zaliczają się przede wszystkim pomieszczenia sanitarne, szatnie, stołówki, pałarnie oraz pomieszczenia udostępniane zakładowej organizacji związkowej. Może jednak zdarzyć się tak, że któreś z tych pomieszczeń zostanie jednak objęte monitoringiem, z uwagi na przewidziany przepisami cel legalizujący. Wówczas, takie nagranie będzie mogło być wykorzystane wyłącznie wtedy, gdy nie narusza godności ani żadnych innych dóbr osobistych pracowników oraz nie zagraża wolności i niezależności związków zawodowych.

Zapis z monitoringu może być przechowywany przez pracodawcę przez 3 miesiące od daty rejestracji. Po upływie tego terminu pracodawca zobowiązany jest do zniszczenia nagrań. Prawo przewiduje jednak pewne wyjątki od tej zasady i pozwala na dłuższe przechowywanie, jeżeli jest to podyktowane stosowaniem odrębnych przepisów lub potrzebami dowodowymi w związku z toczącym się postępowaniem sądowym lub przygotowawczym. Wtedy, termin przechowywania nagrania zostaje z mocy prawa przedłużony do chwili prawomocnego zakończenia sprawy.

Polskie prawo (w zgodzie z regulacjami RODO) dopuszcza również monitorowanie firmowej poczty elektronicznej. Warunkiem korzystania z takiego środka jest poszanowanie tajemnicy korespondencji oraz, jak w przypadku klasycznego monitoringu, innych dóbr osobistych pracownika. Natomiast prywatna skrzynka pocztowa, nawet jeżeli korzystamy z niej ze służbowego komputera, jest wyłączona z każdej (legalnej!) formy nadzoru. Należy również wspomnieć, że pracodawca ma obowiązek poinformowania pracowników o wybranej przez siebie formie kontroli oraz jej szczegółowym zakresie - czy to w umowie o pracę, czy też poprzez umieszczenie klauzuli informacyjnej, np. w regulaminie zakładowym

**Autor: Paweł Kowalewicz, prawnik
w Fundacji Legalna Kultura
Publikacja powstała w ramach Społecznej
kampanii edukacyjnej Legalna Kultura**

DWA PUNKTY NA POCZĄTEK

Warta Krzymów remisem rozpoczęła sezon w klasie okręgowej. Drużynę wzmocniło trzech nowych piłkarzy.

Niestety, do treningów w nowym sezonie nie wrócił z powodu kontuzji dotychczasowy kapitan zespołu, Paweł Karczewski. Do Krzymowa przywędrowała za to trójka nowych piłkarzy. Krystian Lebioda z Polonii Golina, Dominik Kałużny z Czarnych Brzeźno oraz Mateusz Janicki ze Straszkovii Straszków. Dwa pierwsze transfery były gotówkowe, na zasadzie transferów definitywnych, Mateusz dołączył na zasadzie wypożyczenia.

W pierwszej kolejce Warta Krzymów miała zmierzyć się z Wartą Eremitą Dobrów, lecz na prośbę drużyny z Dobrowa mecz został przełożony na dwudziesty trzeci listopada.

Druga kolejka to mecz u siebie ze Strażakiem Licheń Stary. Mecz od początku nie

obfitował w sytuację bramkowe. Goście oddawali strzały z dystansu i próbowali zagrać ze stałych fragmentów, lecz ani jedno, ani drugie nie przynosiło rezultatów. Warta odpowiadała kontrami, a najgroźniejszą sytuację w pierwszej połowie stworzyła po rzucie wolnym Dominika Kałużnego. W drugiej połowie sytuacja znacznie się skomplikowała. Już w pięćdziesiątej drugiej minucie drugą żółtą kartkę obejrzał Kacper Cieślak. Warta do końca meczu grała w osłabieniu. Mimo naporu Strażaka, to Warta miała piłkę meczową, oko w oko z bramkarzem stanął Artur Wiśniewski, lecz bramkarz okazał się lepszy. Mecz zakończył się bezbramkowym remisem.

Kolejny mecz również został zwieńczony

remisem, tym razem jednak kibice obejrze sześć bramek. Dwudziestego piątego sierpnia Warta Krzymów była podejmowana przez Zryw Dąbie i mecz przyniósł jej tylko jeden punkt. Do przerwy gospodarze prowadzili 2:0, mimo że to krzymowianie mieli trzy doskonałe okazje. Na drugą połowę wysła jednak inna Warta. Zryw na boisku nie istniał, a goście nie tylko odrobili straty, ale też wyszli na prowadzenie. Niestety, w końcówce Zryw

strzelił gola z rzutu wolnego.

— *Po meczu pozostał niedosyt, gdyż nasza drużyna miała w drugiej połowie bardzo dużo okazji do zdobycia bramek* — mówi Kacper Cieślak z Warty Krzymów.

Bramki dla Warty zdobyli: Marcin Oblizajek, Dariusz Zieliński i Arkadiusz Mijalski.

Zarząd klubu informuje, że cały czas trwają nabory do grup młodzieżowych.

Kacper Cieślak, mar.

MECZE WE WRZEŚNIU NA STADIONIE W KRZYMOWIE:

07.09.2019 17:00 **Warta Krzymów** - Lechita Kłęcko

21.09.2019 17:00 **Warta Krzymów** - Kasztelania Brudzew



GKS Warta Krzymów ogłasza nabór do dwóch grup młodzieżowych:

- Junior (roczniki 2002-2006)**
- Młodzik (roczniki 2009 i młodszy)**

Wszelkie informacje dostępne u trenera pod numerem telefonu 697-682-970

POMAL USŁUGI BUDOWLANE **KUPIEC** **Eko-Lux** E.Rychlik **Restauracja Zielono Mi** **KRISTOV** USŁUGI OGÓLNOBUDOWALANE

ZERO DO DWÓCH I DWA DO ZERA

Czarni Brzeźno przystąpili do rozgrywek w odmienionej przez Wielkopolski Związek Piłki Nożnej A klasie. Obecnie jest to grupa szósta i znajduje się w niej czternaście, a nie dwanaście drużyn.

Osiemnastego sierpnia, w pierwszej kolejce drużyna z Brzeźna zagrała z zespołem uchodzącym za faworyta – Polonią Golina. W sezonie wakacyjnym Czarni rozgrywali mecz sparingowy z Goliną, który wygrali 5:2. Tym razem jednak golinianie byli innym zespołem.

— *Tym razem nasi rywale byli bardziej skonsolidowani. Spotkanie układało się bardzo dobrze dla nas, bo przez pierwsze pół godziny mieliśmy trzy sytuacje stuprocentowe, niestety nie zostały wykorzystane. A Golina*

strzeliła nam dość niespodziewaną bramkę z kontry na 1:0. My do końca meczu próbowaliśmy gonić ten wynik, atakować, stwarzać sobie sytuacje strzeleckie, jednak w samej końcówce, już w doliczonym czasie, kiedy kompletnie wszystko postawiliśmy na atak, Polonia przeprowadziła kolejną kontrę zakończoną bramką. Mecz zakończył się naszą porażką 0:2 — mówi Sławomir Śmigieński, trener Czarnych Brzeźno.

W opinii trenera Czarnych mecz był wyrównany i nie powinien się zakończyć

porażką jego podopiecznych. W tym dniu kierowana przez niego drużyna pojechała na mecz w nieco okrojonym składzie, gdyż część podstawowych zawodników z różnych powodów nie mogła wziąć w nim udziału.

Inaczej wyglądała sytuacja w meczu drugiej kolejki rozegranym dwudziestego piątego sierpnia przed własną publicznością. Czarni podejmowali GKS Osiek Wielki. Trener miał do dyspozycji niemal wszystkich zawodników.

— *Mieliśmy dosyć dużą przewagę, sporo*

sytuacji bramkowych, ale znowu szwankowała nasza skuteczność, a bramkarz gości był bohaterem meczu. Dopiero w drugiej połowie, po wprowadzeniu zmian, nasze ataki stały się jeszcze groźniejsze i w końcu bramkę zdobył Damian Tomczyk. Po wprowadzeniu kolejnej zmiany, Hubert Powietrzyński strzelił drugą bramkę i takich sytuacji mieliśmy jeszcze kilka, ale skończyło się na 2:0 — mówi Sławomir Śmigieński.

Po dwóch pierwszych meczach drużyna z Brzeźna ma na koncie trzy punkty. | mar.

SMÓLNIAK WYSOKO W KLASYFIKACJI SZKOLNEGO SPORTU

Trzeciego sierpnia Słupca żyła biegami. Wtedy odbył się tam jedenasty rodzinny Bieg o Laur św. Wawrzyńca i dwudzieste młodzieżowe Biegi Wawrzyńkowe, w których z powodzeniem wzięli udział uczniowie Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Smólniku.

W roczniku 2012 trzecie miejsce zajęła Zuzanna Rażna, w roczniku 2010 również trzecie miejsce zdobyła Łucja Połatyńska. W roczniku 2008 drugie miejsce zajęła Lena Kałużńska. Pierwsze miejsca zajęły Katarzyna Połatyńska - rocznik 2007, Katarzyna Obara - rocznik 2006 i Karina Płociniak - roczniki 2003-2005.

Druga dobra informacja dotyczy niedawno opublikowanej klasyfikacji Szkolnego

Związku Sportowego. W kategorii Igrzysk Dzieci prowadzonej przez Wielkopolski Związek Sportowy, która uwzględnia punktację za osiągnięcia sportowe wszystkich szkół z Wielkopolski, szkoła w Smólniku zajęła pierwsze miejsce w gminie Krzymów, pierwsze miejsce w powiecie konińskim, piąte miejsce w rejonie konińskim i trzydzieste ósme miejsce w Wielkopolsce na osiemset sześćdziesiąt pięć szkół. | mar.



Fot. archiwum

MATERIAŁ PROMOCYJNY

DZIELNIE WALCZYLI NA SZACHOWNICY

Zawodnicy Klubu Szachowego GOK Dwie Wieże Brzeźno, wraz z kolegami z klubu M-GOK Gambit Ślesin brali udział w obozie szachowym w Dąbkach. Wystartowali też tam w Ogólnopolskich Mistrzostwach Szkół.

Fot. archiwum



W mistrzostwach grało prawie stu pięćdziesięciu zawodników z klubów z całego kraju. KS GOK Dwie Wieże Brzeźno reprezentowali: Mateusz Zawadzki, Bartłomiej Świdorski, Krzysztof Radzimski, Jakub Bryl, Mikołaj Jaroszewski, Kacper Jaroszewski, Hanna Stolarek i Natalia Kubacka. Mistrzostwa rozegrane były w pięciu grupach wieko-

wych z podziałem na chłopców i dziewczynki, na dystansie dziewięciu rund tempem dziewięćdziesiąt minut na zawodnika plus trzydzieści sekund za posunięcie. Turniej w tym roku był w bardzo silnej obsadzie, ale szachiści z Brzeźna walczyli dzielnie, urywając punkty przeciwnikom. Ostatecznie zajęli miejsca w drugiej połowie tabeli. | mar.

URZĄD GMINY KRZYMÓW
LGD "STOWARZYSZENIE WIELKOPOLSKA WSCHODNIA"
STOWARZYSZENIE „PLATAN” W BRZEŹNIE

zapraszają na:

PÓŁFINAŁ QUESTINGU
„DWA KOŁA. DWIE WIEŻE
I MNÓSTWO AKTYWNEJ PRZYJEMNOŚCI”

sobota, 28 września 2019

start godz. 10.00
sprzed Restauracji „BIESIADNA”
w Brzeźnie

czas przejazdu
ok. 2,5 godziny

Zabrać rower i DŁUGOPIS!

QUESTING to forma rajdu rowerowego, którego dokładny plan wyznaczają specjalne zagadki. Każdy uczestnik powinien zabrać ze sobą rower.

NIESPODZIANKA NA MECIE!

Zabierz rodzinę i znajomych
- poznaj gminę Krzymów, jakiej dotąd nie znależ!

QUEST można pobrać na stronie
www.krzymow.pl
oraz na www.gesting.pl
w zakładce QUEST

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93
Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKŁAD: 1600 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziara. Redaguje zespół.

SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Gałczyńska

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiacji i skracania.

WTORKI Z TAŃCEM

Klub Przyjaciół Paprotni
zaprasza na

KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO

Prowadzenie:
Zbigniew Witkowiak
tancerz, choreograf, instruktor tańca,
sędzia Free Style
& Jazz Dance PTT i PZST

Miejsce:
Remiza strażacka w Paprotni

Termin:
3.09 - 5.11.2019 r.

10 spotkań po 1,5 godziny, w każdy wtorek od:
16.00-17.30 - GRUPA I (uczestnicy w wieku 20-40 lat)
17.30-19.00 - GRUPA II (uczestnicy w wieku 40+)

KURS NIEODPŁATNY
Ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń.
Zapisy i dodatkowe informacje od 16 sierpnia br. pod nr tel. 607 846 822

Pomysłodawca i realizator projektu: ANNA BOBER „Klub Przyjaciół Paprotni”

KULTURALNY POMYSŁ[N]OWY

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2019
przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie.

NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

DOM
KULTURY+

GOK
BRZEŹNO

**Chcesz spędzić
z nami miło czas?**

„SOŁECTWO SZCZEPIDŁO ZAPRASZA”

do udziału w niecodziennym projekcie
poświęconym naszej małej ojczyźnie.

**UDZIAŁ
BEZPŁATNY**
Zapisy przyjmuje B. Zomer
tel. 503 066 646
lub osobiście pod adresem:
Szczepidło 19
Rokół miejsc ograniczony!

7 września 2019 r.

- 9³⁰ Spotkanie uczestników przy przeprawie promowej w Ładorudzu
- 9³⁰ - 10¹⁰ Spacer z przyrodniczymi wałami przeciwpowodziowymi i brzegami Warty i wykład nt. „Natura 2000 w dorzeczu Warty”
- 10¹⁰ Piknik na słodko
- 10⁴⁵ Przejście na plac zabaw w Szczepidle
- 11¹⁰ - 16¹⁰ PLAC ZABAW W SZCZEPIDLE
 - Historia wsi Szczepidło - wykład historyka,
 - Warsztaty wiklinarskie
 - Gry i zabawy rodzinne „z myśką”, czyli jak spędzić czas wolny nasi rodzice i dziadkowie,
 - Degustacja zdrowej kuchni regionalnej.

Organizator: Koło Gospodyń Wiejskich w Szczepidle

KULTURALNY POMYSŁ[N]OWY

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2019
przy współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie.

NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

DOM
KULTURY+

GOK
BRZEŹNO




KOMUNIKATOR
MIEJSKI

GMINA KRZYMÓW

PRZYSTĄPIŁA DO PROJEKTU KOMUNIKATORMIEJSKI.PL

KOMUNIKATORMIEJSKI.PL to łatwy i nowoczesny
kontakt mieszkańców i urzędu

1

Zgłaszasz
problemy

2

Otrzymujesz
powiadomienia

Nielegalne wysypisko,
uszkodzona droga lub
chodnik, nieprzepisowe
parkowanie? Te i inne
problemy można zgłaszać
do swojego urzędu za
pomocą portalu i aplikacji
mobilnej



Remont ulicy, festyn
okolicznościowy, bezpłatne
szczepienia, o
wydarzeniach i
utrudnieniach Twój urząd
poinformuje poprzez
portal i aplikację mobilną

TE PROOBYWATELSKIE DZIAŁANIA WSPIERA TWÓJ URZĄD GMINY

Zacznij już teraz! Pobierz bezpłatną aplikację mobilną lub korzystaj z portalu



KOMUNIKATORMIEJSKI.PL

Pozostań w dobrym kontakcie ze swoim urzędem i obserwuj nasze działania!